



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odwołania do domów (opłaca się 20 fenigów miesięcznie). Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pięcioletni jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 25 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ulica Pana Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Loterja Klasowa na Inwalidów Wojennych

w Królestwie Polskiem.

(2-ga Loterja Klasowa Legionów Polskich).

WARSZAWA

TREBĄKA 2.

Na 32,000 losów — 16,000 losów i 1 premia wygrywają razem

3 miliony 335,000 marek.

Główne wygrane piątej klasy: 300,000, 180,000, 150,000, 125,000 mk. i wiele innych.

Celem umożliwienia wszystkim grania na naszej loterji — losy podzielono na połówki, ówmiarki i ósemki.

Cena losu w każdej klasie 26 marek.

1/2 losu 13 mk., 1/4 losu 6 mk. 50 fen., 1/8 losu 3 mk. 25 fen.

Ciągnięcie piątej klasy trwać będzie od 25 września do 18 października.

Bank Ziemiański gwarantuje wypłatę wygranych.

0296—

Ś. † P.

KSIĄDZ RYSZARD

JASIEŃCZYK-JASIEŃSKI

Kanonik honorowy Kolegiaty Białobłej, proboszcz parafji Dąbrowa Zielona

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 16-go września 1918 roku przeżywszy lat 49.

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się dnia 18-go b. m., a dnia następnego to jest w Czwartek 19-go września r. b. po nabożeństwie pogrzeb o godz. 11-ej przed południem. Na smutne te obrzędy zaprasza przyjaciół i rodzinę

stroskany bratanek **Wacław.**

Stosunek wierzycieli i dłużników w naszych towarzystwach kredytowych miejskich.

Nasze towarzystwa kredytowe miejskie są stowarzyszeniami dłużników, jako takie wydają pożyczki na nieruchomości w listach zastawnych, dających procent w postaci kuponów i podlegających częściowym spłatom w drodze losowania listów, co wytwarza taki stosunek, że dłużnikiem jest stowarzyszony właściciel nieruchomości, wierzycielem — posiadacz listu zastawnego, władze zaś towarzystwa pośrednikami między dłużnikami i wierzycielami. Władze towarzystwa powstają drogą wyborów samych stowarzyszonych dłużników, bez żadnego wpływu ze strony wierzycieli, ci ostatni jako posiadacze listów zastawnych nie mają żadnego organu, któryby bronił ich praw, zatem na władzach towarzystw leży niejako moralny obowiązek, jeśli nie bronić praw wierzycieli, to przynajmniej nie dopuszczać do jawnej ich krzywdy. W normalnych czasach interesa dłużnika i wierzyciela nie były sprzeczne i nie wywoływały kolizji, obecne zaś czasy wojenne spowodowały bardzo poważną sprzeczność, o której z powodu ogłoszenia o losowaniu listów zastawnych miejscowego towarzystwa kredytowego miejskiego chcę powiedzieć.

Prawo z dnia 26 kwietnia 1917 r. w okupacji niemieckiej wprowadziło jedną tylko walutę: markę polską równą marce niemieckiej, i określiło jej równowartość do rubla jako 2 marki 16 fenigów. Od tej da-

ty waluta rosyjska nie ma już wcale obiegania w handlu ani w życiu codziennym; właściciele nieruchomości to jest stowarzyszeni dłużnicy sprzedają i kupują domy w walucie markowej, z tendencją zwykłą ceny szacunkowej, odbierają od lokatorów cenę najmu w markach, przyczem ceny najmu poważnie podniesiono, towarzystwa kredytowe odbierają raty w markach, o czym drukowały nieodwołalne dodatki ogłoszenia, szadłoby się więc i logiczniem i konieczniem, aby procent od listów zastawnych i same wylosowane listy opłacały także w walucie markowej — jedyną, obiegową urzędową walucie.

Wypadki wojenne spowodowały na giełdzie spadek dawnej rublowej waluty i wobec tego władze towarzystw kredytowych miejskich orzekły, że kupony od listów zastawnych i wylosowane listy zastawne wypłacają w walucie rublowej, bez żadnych obliczeń lub dopłat; jest to oczywiście szkodliwe dla wierzycieli towarzystwa, posiadających takie listy. Zobaczymy, jakie to są straty: za kupon od storbrowego listu należy się zapłata w walucie markowej 10 marek 80 fenigów, zaś w walucie rublowej, licząc kurs giełdowy, obecnie przeciętnie około 120 m. za 100 rb. wypadnie około 6 marek; za list zastawny storbrowy w walucie markowej 216 marek, w walucie zaś rublowej podług tegoż kursu, który ma ciągle tendencję zniżkową, tylko 120 marek, zatem strata dochodzi do połowy posiadanego walora, a czy można chociażby przybliżenie przewidzieć cyfrę, na której zatrzyma się spadek waluty rublowej, a zatem i możliwą stratę wierzyciela?

Listy zastawne i kupony są wydane w walucie rublowej, lecz trzeba zwrócić uwagę na to, że w czasie nabycia listu przez obecnego jej posiadacza, a w ciągu wojny listy nie były wypuszczane, wierzyciel wypłacił istotnie, rzeczywiście sto rubli, a nie szaki odpowiadające biletom bankowym; w nich tkwią ruble, które przed wojną miały wartość 216 marek za 100 rubli, i to wartość rzeczywistą. Przyjmując ogólne zasady, że nikt nie może się bogacić cudzą krzywdą, i że każdy ma prawo odebrać tyle, ile istotnie dał, wynika, że wierzyciele towarzystw kredytowych mają zupełne prawo żądania wypłat w walucie markowej, że same władze towarzystw w zasadzie to uznają, siły jako dowód następująca operacja finansowa, praktykowana na bardzo obszerną skalę: Za kupony i listy wylosowane towarzystwo wypłaca walutą rublową, lecz kiedy te same kupony i ten sam list przedstawia na opłatę raty stowarzyszony dłużnik towarzystwa, to towarzystwo przyjmuje je w walucie markowej i oblicza 216 marek za 100 rubli, zatem są dwie miary, inna dla obcego, a inna dla stowarzyszonego, a jeśli dla stowarzyszonego obowiązuje waluta markowa, to dlaczego dla niestowarzyszonego ma obowiązywać waluta nieobiegowa dużo mniejszej wartości. Okoliczność, że w okupacji austriackiej nie występowało ten konflikt, nie ma znaczenia dla okupacji niemieckiej, bo w pierwszej utrzymano dwie waluty, w drugiej tylko jedną. Wierzyciel towarzystwa nie jest obowiązany być posłusznym decyzjom władz towarzystwa, jego obowiązują ogólne prawa o pożyczce, a art. 1895 K. C. w razie różnicy wartości monety uznaje za obowiązującą monetę, mającą kurs w chwili wypłaty. Władze towarzystw, wbrew ustawie, nie wystawiały nieruchomości na sprzedaż, nikt nie miał tego za złe, i było to z korzyścią dłużników, więc też władze są bardzo gorliwie w losowaniu listów, chociaż tego wierzyciele nie żądają, ale jest to z wygodą dłużników, a stratą wierzycieli. Nasze miejscowe towarzystwo kredytowe miejskie po kilku latach nielosowania, przed półrokiem wylosowało około 50000 rubli listów, a w losowaniu w dniu 14 b. m. wylosowało listów aż za 189,300 rubli, to jest prawie cztery razy tyle. — Zobaczymy co to znaczy w cyfrach. Po wypłacie w walucie markowej wierzyciele otrzymać powinni 409038 marek, wypłata w walucie rublowej (przyjmując przeciętno kurs 120 m. za 100 rb.), da tym wierzycielom tylko 227160 marek, a co zostanie jeśli kurs rubla się jeszcze wię-

cej obniży? w każdym razie przeciwniwo posiadaczce wylosowanych listów przez zapłatę w rublach tracąc co najmniej 181928 marek, to jest prawie połowę wartości... Niewątpliwie, że wszystkie te listy znalazły się w towarzystwie, jako spłata rat należnych od dłużników i będą przyjęte podług waluty markowej za 409088 marek. Cała strata wierzycieli posiadaczy listów przejdzie w małej części do rąk kantorów wymiany, a w głównej do stowarzyszonych dłużników, którzy o tyle mniej zapłacą należnych od nich rat. Cały zysk po stronie stowarzyszonych, cała strata po stronie wierzycieli towarzystwa.

Prawo z dnia 29 Czerwca 1918 pozwala wierzycielom, chociażby zobowiązanie istniało przed 26 kwietnia 1917 roku nie odbierać zapłaty w rublach, zmniejsza tylko procent, posiadaczce listów wylosowanych mogą nie odebrać waluty rublowej, ale wtedy grozi im strata nawet procentu, lub proces sądowy. Listy zastawne miejskie przeważnie są w rękach drobnych kapitalistów, dla nich trudne i kosztowne są drogi procesu, nie są złączeni, trudno im zatem walczyć z zamożnymi, a nawet bogatymi stowarzyszonymi i popieranymi przez swoje władze właścicielami nieruchomości miejskich. Oczekujemy prawa regulującego stosunki waluty, dotąd bezskuteczne, a wielki czas na jego wydanie, a tymczasem zastępując, czy postępowanie władz towarzystwa kredytowych w okupacji niemieckiej jest sprawiedliwe i prawne w stosunku do wierzycieli tychże towarzystw. Sądzę, że towarzystwa powinny się porozumieć i znaleźć drogę, aby wyjść z położenia bez krzywdy posiadaczy listów zastawnych.

S. Biernacki.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo). Wielka Kwatery Główna donosi dnia 16 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następująca tronu buwarskiego ks. Ruprechtu.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Boehna.

W nizinie rzeki Lys i na południe od kanału La Bassee przedsięwzięliśmy pomyślnie wycieczki.

Wczesnym rankiem pomiędzy Havrincourt i Epéhy wybuchła gwałtowna walka artyleryjska, po której nastąpiła na południe od Havrincourt nieprzyjacielskie ataki częściowe.

Nieprzyjaciel został odparty.

W ciągu dnia działalność bojowa pozostawała w umiarkowanych granicach.

Na północny zachód od Vermand, pod lasem Olois i pod Issigny—le Grand odbywały się walki piechoty.

Grupa wojsk niemieckiego następującego tronu.

Gwałtowne walki częściowe pomiędzy Ailette a A-suee. Po daremnych natarciach, dołączonych wczesnym rankiem, nieprzyjaciel ruszył pod wieczór ponownie do ataku.

Naogół został odparty; rozszerzył nieco miejsce przerwania z walki dnia poprzedniego i usadowił się w części południowej od Vailly.

Pomiędzy Aisne i Vesle piechota nieprzyjacielska była bezczynna.

Oczyściliśmy pozostałe jeszcze z walki dnia 14-go września małe gniazda francuzów.

Grupa wojsk generała Galtwitza

Walka artyleryjska pod wieczór ożywiła się nieco na przestrzeni od Cote Lorraine do Mozell.

Przed naszymi nowymi pozycjami rozwijały się niejednokrotnie gwałtowne walki piechoty, w których zwyciężyliśmy jeńców.

Pod wieczór nieprzyjaciel stał mniej więcej na linii Fresnes. St. Hilaire—Aumont—Rembercourt i w lesie Rappes.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Ataki nieprzyjaciela na froncie lotaryńskim zostały odparte.

Jako odwet za nieustanne obruczanie miast niemieckich nasze eskadry powietrzne rzuciły nocny ubiegły na Paryż 22 tys. kg. bomb.

Zestrzeliliśmy wczoraj 24 samoloty nieprzyjacielskie i 15 bombowców na uwiezi.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Pod Saint Mihiel.

„Berl. Tag.“ donosi z Genewy: Francuzi krytycy wojskowej znaczą, że w ofensywie Ameryka-

now szło o to, abyby koniecznie zredukować front pod Saint Mihiel. To zredukowanie, względnie wyprostowanie frontu nazywa krytyka włoskwa koalicji, przzerwaniem.

Źródła amerykańskie informują o nowych postępach na terytorjum St. Mihiel. Dzięki temu, że atak odbywał się koncentrycznie z obu stron luku, front został wyrównany.

Walki pozycyjne.

Wedle doniesienia „Neue Korespondenz“ na Zachodzie wojna obecnie wraca do ram walk pozycyjnych.

Koło Donal i Cambrai Anglicy stoją na jednym miejscu już od całego szeregu dni. Tutaj rozpoczynają się nawet niemieckie kontrataki, szczerzej w okolicy na zachód od Gouzeourt. Także pod Woesvre utknęli Anglicy.

Również Francuzi nie posuwają się naprzód. Hindenburg zyskuje skutkiem tego na czasie. Część armii gen. Humberta napórno usiłuje nadgrzać okopy linii Zygfrida.

Brazylja wypowiada wojnę Austrii.

Biuro Reutersa donosi: Do Waszyngtonu nadeszła wiadomość przez Brazylję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Austro-Węgrami. Brazylja oświadczyła podobno, że pomiędzy obu państwami istnieje stan wojenny.

Zamiaty Lenina.

„Korespondenz Rundschau“ re-produkuje doniesienie „Prawdy“, wedle którego chory Lenin miał oświadczyć, że położenie rządu bolszewickiego tak jest ciężkie, iż koniecznym jest zawarcie przymierza zaczepno-odpornego z jakimś państwem.

Położenie na froncie czesko-słowackim jest wprost niepokojące.

Aby ratować rząd robotników i żołnierzy nie należy się cofać przed zwolnieniem nawet choćby z imperjalistami.

Spisek w Petersburgu.

Dzienniki donoszą, że w czarnej armji wykryto spisek. Przywódcy dywizji uralskiej, przydzielonej do 4-ej armji, Strombachowi, koalicja zaproponowała oddanie na jej usługi 4-ej armji. Strombach odmówił i zakomunikował rządowi o całej tej sprawie.

Chwila bieżąca.

— Dnia 14 b. m. zmarł feldmarszałek Nickolson, który piastował w 1917 r. urząd szefa angielskiego sztabu generalnego.

— Kobiety w Austro-Węgrzech wystąpiły z adresem holdowniczym do cesarszej Żyty.

— Parowiec „Galvay Cast“, który we wtorek wypłynął z Anglii do Afryki południowej, został we czwartek rano storpedowany.

— Sekretarz stanu dr. Solff przyjechał zastąpić króla bułgarskiego na audjencji.

— Dnia 15 b. m. przybyli do Sofji w odwiedziny do cara bułgarskiego, król Fryderyk August saski i następcza tronu Jerzy.

— Kancelarz Rzeszy hr. Hertling przyjął przywódców bloku większości parlamentarnej na konferencję, w której brali udział również sekretarze stanu v. Hintze i Wallraf.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Biskupi austriaccy przeciwko paskarzom.

Przed paru dniami ukazał się w „Wiener Diocesblatt“ dokument zatytułowany „Listem pasterskim arcybiskupów i biskupów Austrii“, da-

towny 4 sierpnia 1918 roku, bez miejsca wydania. W liście tym znajdują się silne wystąpienia przeciw nieuczciwym zarobkom wojennym, przeciw śladzy użycia, która popycha całe sfery i warstwy do wysykiwania słabszych i uboższych, wreszcie wezwanie do władz, aby sumiennieścią w postępowaniu jednali sobie serca i dusze rządzonych.

Głosy prasy o nocie pokojowej.

Omawiając austriacko-węgierską propozycję pokojową, „Freundenblatt“ akcentuje, że zbyt czarna rzeczą byłoby uznawać za naciski, iż Austro-Węgry, zabierając głos w tak ważnej sprawie, porozumieli się, oczywiście, przednio ze sprzymierzeńcami, przy których boku walczą od kilku lat.

Półturzędowo „Nord. Allg. Ztg.“ pisze:

Odgłos, jaki znalazła w prasie niemieckiej ogłoszona wczoraj nota Austro-Węgier do rządów wszystkich państw, jest ponownym dowodem tak często już dokumentowanej gotowości naszego narodu do zawarcia pokoju.

„Frankfurter Zeitung“ podaje z nad granicy francuskiej drogą na Szwajcarję:

Nota hr. Buriana spotkała się z drwinami ze strony prasy francuskiej. Szczególniej dominują w tym kierunku głosy zbliżone do rządu prasy francuskiej. Dzienniki odrzucają propozycję Buriana, nazywając notę dyplomatyczną zasadzką, której zadaniem zwabił koalicję w pułapkę.

Anglicy o mowie Payera.

Dzienniki angielskie, komentując nową Payera, jednogłośnie zadają nieważnienia niemieckich zdobycy na wschodzie.

„Morning Post“ pisze m. in.: Roszczenia Niemców niezupełnie są jeszcze pokonane, natomiast iluzja, że zatrzymają one swoje zdobycze na wschodzie wkrótce rozwieje się z dymem, tak samo jak iluzja zdewadowanego zwycięstwa. Wojna trwać będzie nieprzerwanie aż do chwili, gdy Niemcy wyrażą gotowość przyjęcia pokojowych warunków koalicji.

Partja lorda Lansdowne.

Nowa stronnictwo lorda Lansdowne założone tylko dla celów wyborów do Izby niższej, odbyło już swe pierwsze zgromadzenie. W zgromadzeniu tem zostały ustalone następujące punkty programu stronnictwa:

1) Porozumienie, 2) rozbrojenie, 3) sądy rozjemcze, 4) przyjęcie Niemiec do związku narodów, 5) zrzeczenie się wszelkich zamiarów co do wojny gospodarczej po obecnej wojnie.

Strasza katastrofa kolejowa w Holandji.

„Berliner Tagblatt“ donosi, że pod Amsterdamem przyszło do wielkiej katastrofy kolejowej. Wskutek deszczów w ostatnich dniach nasyp kolejowy rozmiął tak, że w chwili, kiedy przejeżdżał pociąg, nasyp kolejowy zapadł się na 8 metrów głębokości. Tylko trzy ostatnie wagony pociągu stanęły, inne spadły na dół.

Wszystkie te wagony, które spadły całkowicie zostały zdruzgotane na drobne kawałeczki. Kilka innych wzajemnie się spłatało. Stojący w pobliżu przypadkiem bataljon piechoty niósł pierwszą pomoc.

Do tej pory stwierdzono, że jest przeszło stu zabitych, a drugie tyle poniosło ciężkie rany. Pociąg był przepiętny. Nasyp zapadł się na długość przynajmniej stu metrów.

Organizacja — to nasza siła

Zjazd kupców polskich.

Obrazy przedpołudniowe w pierwszym dniu zjazdu toczyły się pod przewodnictwem prezesa Rady Stow. kupców polskich p. St. Bruna. Pierwszy referat na temat „Zadania kupiectwa wobec państwa polskiego” wygłosił p. Bogusław Herse. Prelegent mówił o zadaniach kupiectwa wobec państwa polskiego, które winno otoczyć opieką handel, jako dźwignię potężną gospodarstwa narodowego. Opieka ta wyrazić się winna we współdziałaniu władz rządowych ze wszystkimi zamierzeniami kupiectwa, mającymi na celu rozwój handlu polskiego.

W konkluzji prelegent postawił wniosek przyjęty przez zebranych jednomyślnie, a stwierdzający, że „uczestnicy pierwszego zjazdu Stow. kupców polskich ufają, iż w pierwszym polskim ministerstwie przemysłu i handlu, przemysł polski znajdzie obrońcę zagrożonego bytu i rzecznika swych uzasadnionych praw”.

Postawieni w warunkach, dających możność pracy, choćby, najtwardszej, kupcy polscy spełnią wobec wolnego państwa własnego zadanie swe sumiennie i z oddaniem — głosiła druga część wniosku.

P. Tomasz Piętowski podniósł następnie potrzebę zabiegania o dobro klas pracujących i postawił wniosek utworzenia komisji, złożonej z przedstawicieli Stow. kupców polskich, Twa Przemysł. Król. Pol. i Rady Stow. pracown. celem gruntownego zbadania sprawy położenia pracowników handlowych.

Dr. Konrad Ilski mówił o teraźniejszych zadaniach kupiectwa, o rozszarpaności orgji spekulacyjnej, w której kupiec polski nie bierze żadnego udziału i niesłusznie jest poceptniany. Podkreślił, iż nadewszystko dzisiaj myślenie należy o zwalczaniu metod społecznych i spekulacji.

W końcu przedstawił zjazdowi przyjętą następnie rezolucję, w której oświadcza, iż zjazd potępiając spekulację, jako zjawisko nie mające nic wspólnego z normalnym handlem, wzywa do walki kupiectwo ze spekulacją wszelkimi środkami, jakie znajdują się w naszej dyspozycji”.

Z kolei zabrał głos p. Feliks Jędrzejewski, wskazując w swym referacie o sytuacji finansowej kupiectwa konieczność zdobycia rynków wewnętrznych i unarodowienia handlu oraz omawiając potrzebę utworzenia Banku kupiectwa polskiego.

P. Feliks Mazurkiewicz, drugi referent w sprawie bankowej uzasadnił potrzebę stworzenia finansowej organizacji specjalnie przeznaczonej dla kupiectwa.

O likwidacji zobowiązań przedwojennych na drodze organizacyjnej mówił p. Henryk Strasburger. Referent podkreślił konieczność zlikwidowania nieuregulowanych dotychczas zobowiązań kupiectwa przedwojennych, wyrastającą z konieczności, aby wszelkie wynikające z powyższego tytułu sprawy były zatłone na drodze polubownej, uwzględniającej należne położenie śpisznicze dłużnika i wierzyciela.

Z z. z. przedyskutowano się do wywodów referenta, uznając, że jako organizacja najbardziej wskazana do załatwiania tego rodzaju sporów będzie Komisja pojednawcza informacyjna, utworzona przy Stow. kupców polskich przy udziale Centr. Twa Roln. Twa Przemysł., Stow. przemysł. budowl., Związku rzemieśl. chrześ., u

rzędu starsz. zgrom. kupców m. st. Warsz. i warsz. komitetu giełdowego.

Następnie adw. Stefan Choromański wygłosił referat p. t. „Podatki a sytuacja kupiectwa”.

W rzeczowym referacie scharakteryzował system podatkowy obowiązujący u nas, oświadczając, iż system ten został nam narzucony przez Rosję i nie odpowiada ani do chwili czasu, ani potrzebom i warunkom lokalnym.

P. Choromański uważa opodatkowanie dochodu jako racjonalne obciążenie zgodne z zasadami demokracji społecznej.

Pomimo, iż przewodniczący obradom p. Karpiński wygłosił się za monopolem, zjazd potępił wszelką myśl oparcia finansów państwa na monopolu wódeczanym.

Z kolei p. Jerzy Loth wygłosił referat o „Izbach handlowych”.

Referent dał zarys historyczny powstawania i rozwoju izb handlowych w różnych krajach i postawił wniosek następujący:

„Uznając w zasadzie potrzebę utworzenia w Polsce izb handlowo-przemysłowych, zjazd stowarzyszenia kupców polskich uchwala, że decyzyja w sprawie ustawy dla izb winna być odroczone do czasu powołania sejmu, gdyż obecna pora ku temu jest nieodpowiednia”.

Wniosek zebrani przyjęli. Ostatni referat o „kasy pomocy dla kupców” członków stowarzyszenia kupców polskich wygłosił p. Stanisław Mitraszewski.

Dezyderaty swe p. Mitraszewski ujął we wniosku, który zjazd przyjął.

Wniosek ten brzmi: „Uznając pożyteczność kasy wzajemnej pomocy dla członków Stowarzyszenia kupców polskich i nawołując oddziały prowincjonalne stowarzyszenia do przystąpienia do tejże kasy, zjazd uważa za wskazane, ażeby rada stowarzyszenia wyłoniła komisję, składającą się z 7 osób z udziałem przedstawicieli oddziałów prowincjonalnych dla opracowania wskazań co do dalszej działalności kasy, potrzebnych zmian w regulaminie i jego uzupełnień, dotyczących oddziałów prowincjonalnych kasy, jakoteż określający wzajemny stosunek tych oddziałów do kasy”.

Sprawozdanie z drugiego dnia zjazdu podamy w następnym numerze.

KRONIKA

O ile patenie tytanu odbywa się na wolnym powietrzu, to tylko odnosi szkodę zwoleńnik kosztownego nadozu. Inna rzecz jest, gdy w poczekalni teatru lub na zebraniu obecni wyciągają z kieszeni etui z papierosami i zaczynają dosłownie wędzić siebie i innych w dymie. Jakże męki musi znosić ten, kto nie pali łatwo sobie wyobrazić.

Na ostatnim np. zebraniu kolejarzy było blisko sto osób zgromadzonych, z których trzy czwarte paliło papierosy, bądź też imponujących rozmiarów cygara.

Jestli więc dla kogoś dzisiejszy eraż papierosa stanowi tak pociągającą przyjemność, to mogłby przynajmniej na chwilę opuścić salę.

Byłoby bardzo pożądane, by pp. palacze ograniczili się w paleniu papierosów w miejscach publicznych. Wyjście to na korzyść przedewszystkiem zwolennikom tytanowego nadozu, którzy w ten sposób zaoszczędzą trochę zdrowia i pieniędzy, ja inne osoby u wolności, od fizycznych tortur.

Z Złotej karty. Dnia 8 b. m. zmarł w Zielonej Dąbrowie ś. p. ks. kanonik Ryszard Jasieński, b. wikariusz parafii św. Zygmunta w Częstochowie. — Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego w Zielonej

Celina Chalecka

Opatrzona św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarła d. 16 Września przeżywszy lat 83

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. P. Marii Nr. 58 na cmentarz św. Rocha nastąpi d. 18.9. m. o godz. 5 p. p.

Na smutny ten obrzęd zaprasza przyjaciół i znajomych Rodzina.

Dąbrowie odbędzie się w dniu dzisiejszym. Jutro, dnia 18.9. m. nastąpi wyprowadzenie zwłok z kościoła na cmentarz miejski.

S. p. ks. kan. Ryszard Jasieński, drożdź się w siedmiu wiekach 1870 r. Jako kapłan i biskupa A. Beresinicza wykształcenie duchowne otrzymał w seminarium wrocławskim, po ukończeniu którego otrzymał wikariat w Łasku, poczem przeniesiony został na fakcie stanowisko do parafii św. Zygmunta w Częstochowie.

Po kilku latach sumiennej i owocnej pracy otrzymał probostwo Zielonej Dąbrowy i tam kilkakrotnie był pasterzował.

W tym roku zmarły obchodził 25-letni jubileusz kapłaństwa.

Odpokreślił dla sekretarzy K.P. sądów. Sekretarze i podsekretarze sądów polskich obecnie używają emblematu sądów „K.P.”, przypiętego do zwierzchniego stroju na klapie po lewej stronie; w sądzie najwyższym na rozecie zielonej podwójnej, z których zwierzchnia z biały wypustką, w sądach apelacyjnych na rozecie zielonej podwójnej, w sądach okręgowych na rozecie zielonej pojedynczej, a w sądach pokoju — bez rozety. Emblemat dla sekretarzy jest na okrywanym wieńcu z listki dębowych orzeł w koronie królewskiej wsparty na rzymskiej plakietce z napisem S.K.P.

Związek drukarzy. W niedzielę dnia 22 b. m. o godzinie 11 i pół przed południem w kościełku Im. Marii odbędzie się Msza św. na intencję nówopowstałego związku pracowników drukarskich i pokrewnych zawodów, na które organizatorzy związku zapraszają wszystkich kolegów drukarzy, nie wyłączając tych, którzy są obecnie bez pracy, lub pracują w innym fachu.

Też dnia punktualnie o godz. 3 po poł. w lokalu Stow. Rzem.-Przemysłowego przy ul. Panny Marii Nr. 9 odbędzie się pierwsze inauguracyjne zebranie drukarzy i pracowników zawodów pokrewnych.

Zabawa na akademikach. Rada Opiekunów m. Częstochowy w dniu 22 b. m. w parku 3-Maja urządza zabawę na rzecz niezamożnych akademików częstochowian polskich. Program zabawy przewiduje cały szereg atrakcji, jako to: koncert orkiestry, loteria fantowa, pocztę itp. Aby pozyskać jaknajwiększą ilość fantów loteryjnych, delegowani akademicy zbierają fanty p. domach.

Sądzić należy, że zabawa młodzieży akademickiej nie dozna zawodu ze strony miejscowej publiczności.

Posady dla b. oficerów. Wydział prasowy komisji wojskowej rozszalał do pism zawiadomienie następujące:

„Byli oficerowie i urzędnicy wojskowi policy armji rosyjskiej, jak również oficerowie i urzędnicy wojskowi rezeryznych formacji polskich w Rosji mogą otrzymywać stanowiska rządowe tylko na podstawie opinii, wydanej przez komisję wojskową. Dlatego we własnym interesie wyżej wymienionych leży jaknajwyższe zgłoszenie się do komisji wojskowej (Królewska 35, 3 piętro, referat C. II, od godz. 9—12 w poł), celem wypełnienia formularzy.

Przytem konieczne jest przedstawienie dokumentów oficjalnych, jak księgi ewidencyjne stan służby w armji rosyjskiej etc.

Ustawa o ochronie lokatorów ukszala się w ostatnim numerze „Dziennika Praw Królestwa Polskiego” (nr. 10 z dnia 10 b. m.) w brzmieniu postanowionem przez Radę Stanu a ustanowionem przez Radę Regencyjną.

Babie lato. Od kilku dni „babie lato” roztacza cudny urok polskiej jesieni. W ogrodach, parkach i na ulicach pływają w powietrzu srebrzyste nitki pajęczyzny.

Usuwanie gązdos. Od kilku dni gązdos frontowy na b. gmachu banku państwa, obecnie mieszczącym pocztę i deputację żywnościową, grozi ruiną. To też o godzinie p. południu część chodnika przed budynkiem została zamknięta dla ruchu publicznego, a nad wieczorem przybył oddział Straży ogniowej z drabiną mechaniczną i zajęł się usunięciem niebezpiecznego gązdosu. Pracy tej przyglądały się dość licznie gromadki częstochowian.

Chwiliwy brak światła. O godzinie wieczorem w śródmieściu z niewiadomej przyczyny zgasy parę razy lampy elektryczne. Niektóre sklepy zmuszone były przez klancanie mianć palić świece.

Z targu. W dniu wczorajszym notowano na produkty żywnościowe i inne artykuły następujące ceny:

Silnie poszukiwane było masło, które doszło do 26 mk. za kwartę. Ser płacono 4-5 mk. za sztukę, zależnie od wielkości. Jajka 45 fen. za sztukę, kurczęta 13 mk. sztuką.

Cena sznurowadeł. Cena sznurowadeł doszła w Częstochowie już do 4 mk. Pomimo drożyzny materiał, z którego wyrabiają taśmienki jest lchły i sznurowadła pękają po kilkunastu dniach.

Z kraju.

Rozstrzelanie 3 osób. W Lipnie rozstrzelano skazanych na śmierć przez sąd polowy: Bronisława Bęrowskiego z Budy Królewskiej, Stanisława Haczyńskiego z Bie-

żunia i handlarza Pinkusa Natana z Żaromina za posiadanie bezprawnej broni, używanej przy kradzieżach koni.

5,600 posad kolejowych w Galicji. W Lublinie odbyło się zebranie byłych kolejarzy, którzy powrócili obecnie z wygnania w Rosji. Na zebraniu tem, jak zaznacza pisma lubelskie, rozważano propozycję zarządu kolei galicyjskich, co do objęcia 5,600 posad w Galicji przez kolejarzy z Królestwa Polskiego.

„Tęgo śmiecia ma już dosyć“. W „Gazecie Lwowskiej“ czytamy: Zaczyna u nas kwitnąć handel zamienny. Na placu przy kościele św. Antoniego jedna z gospodyń wiejskich ofiarowała kilo masła za naftę lub cukier, nie chcąc przyjąć pieniędzy, gdyż twierdziła, że tego „śmiecia ma dosyć“. Cha-

rakterystycznie brzmiało: wobec nędzy sfer robotniczych i urzędniczych.

Tylko 7 domów polskich. Z Koniopola donoszą, że mieszkańcy tamtejsi sprzedają domy w obce ręce, tak, że pozostało tylko siedm domów, które należą do Polaków.

Ważnienie procesu hr. B. Romkiera. Jak wiadomo, hr. Bohdan Romkier po skazaniu go przez b. izbę sądową na 11 lat ciężkich robot za zabójstwo szwagra Stanisława Chrzęnowskiego, zaczął odsiadywać karę w t. zw. arsenale. Za czasów okupacji hr. Romkier wniósł podanie o rewizję procesu, władze niemieckie obecnie przesyłały akta sprawy do k. p. prokuratury. Obecnie k. p. sąd apelacyjny skierował dochodzenie do naj- wyższego sądu, celem nadania sprawie biegu.

Teatr „PARYSKI“ Ulica Panny Marji Nr. 19.

Program od Srody 18 Września do Niedzieli 22 Września r. b. włącz.

Jak liście z drzew stracone

Wyjątkowo zajmujący dramat życiowy w 5-ciu częściach najświetniejsza w świecie gwiazda kinematograficzna

FERN ANDRA W roli głównej



Nad program: WET za WET

Arcywesola komedja w 2-ach aktach

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. Czesława Zaks. Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

Dla dzieci wejście wzbronione.

szczególne w programach. Bufet cukierniczy przy teatrze

Anons! Wkrótce wystawimy wspaniałą Gałganiarka ze słynną rumuńską artystką LEONTYNĄ W roli KNEHNBERG głównej

Teatr „ODEON“ ul. Panny Marji № 27.

Program od wtorku 17-go do czwartku 19-go Września r. b.

TYLKO 3 DNI!

Kontrakt śmierci

Originalny dramat życiowy w 4 aktach osnuty na tle bohaterskiego poświęcenia się kobiety dla dziecka

W roli głównej słynna pełna wdzięku artystka duńska

Ingeborga Rassew.

NAD PROGRAM: MORALNA CIOCIA (Doznaną farsa w 2-ach aktach.)

ANONS: Wkrótce „ajgło“ „Carska faworyta“ Pierwszy obraz nowej serii na rok 1919. w wykonaniu artystów WARSZAWSKICH.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem czołwka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora. Bufet cukierniczy przy teatrze. Dla młodzieży wejście wzbronione. Szczegóły w afiszach i programach.

U W A G A: Od dziś przedstawienia w dniu powszednie rozpoczynają się o godz. 5-ej po południu.

Potrzebni są inteligentni

energiczni przedstawiciele we wszystkich miastach prowincjonalnych, dla kolportażu dużego popularnego wydawnictwa.

Miesięczny zarobek od 600 do 1200 mk.

Oferty piśmienne nadsyłać do wydawnictwa

„Odrodzenie Polski“ Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 6.

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-8 pp. Panie od 12-2

choroby skórne i weneryczne

Częstochowa ul. Piętna 5. 1-sze piętro. 754-

Zakład Leczniczy D-ra J. KMITY

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 80. Choroby gardła, nosa, uszuw. Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gruczołach.

Kartofle.

Od środy dn. 18. b. m. rozpocznie się sprzedaż kartofli i we wszystkich biurach okręgowych na kupon A-B ser. XXXI. w ilości 7 funt. za 1. 05 mk.

Ofiary.

Zamiast kwiatów na grób drogiej nam koleżanki s. p. Cecylii Urszuli Polakowskiej składa klasa VI S. S. Nazaretanek Mk. 21 na Bezdonne dzieci kwit 273

Do sprzedania futro lisy széste z pod damskiego futra. Ulcaśw Barbary Nr. 4 wiadomość u stróża 2015-

Nauczycielka z muzyką do 2-ga dzieci na wyjazd potrzebna Oferty w Gońcu 2025-

Do wynajęcia pokój umebowany frontowy z osobnym wejściem elektrycznym oświetleniem może być z całodziennem utrzymaniem ul. Kościuszki 13 m. 8 2018-

Zgubiono książeczkę wladową Nr. 15480 na nazwisko Josefa Dąbrowskiego 2015 | Pokój z kuchnią umebowane do wynajęcia Czysta 7 2037-

Mięso świeże końskie Mała 2 2012-

Kamienia brukowanego 3-ch sntni sprzedam Nagłowski Wierńska 7 2036-

Dziurawy w Częstochowie chroścojański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, plani- miarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 50. 416-

Komplety popołudniowe

W celu przygotowania dzieci do klas wstępnej, I i II s także udzielania korepetycji uczniom i uczniom mniej uzdolnionym, przy szkole nowomiejskiej zorganizowano komplety popołudniowe dla dzieci inteligencji miejscowej do wykładów powołano najlepsze sty nauczycielki. Ki-rownictwo objął p. L. Janicki. Zapisy odbywają się codziennie w gmachu b. gimnazjum radoskiego (ul. P. Marji 56, wejście z podwórza) od godz. 3-5 pp. 0304-

Dom

drewniany z placem sprzedam Krakowska 26 Wład. u właściciela 2032-

Fabryka Cukrów Mieczysława Webersa pod firmą Bonbons de Varsovie ul. P. Marji 29 poleca specjalnie liryss!!! 2033-

Stara blacha do sprzedania Wład. ul. P. Marji 52 u gospodarza

Sok

Malinowy prawdziwy zmiast Herbaty poleca fabryka Cukrów Mieczysława Webersa Bonbons de Varsovie ul. Panny Marji 29

Urzędnik

bankowy poszukuje pokoju umebowanego z oddzielnym wejściem i słabym oświetleniem Oferty w Gońcu 1082-